



TEATR.
WYBRZEŻE
teatr **wybrzeże**

Przed premierą WYSPY MARIVAUX - wywiad z Iwo Vedralem

Przed premierą WYSPY MARIVAUX - wywiad z Iwo Vedralem

12 marca 2014, 12:20

Zapraszamy Państwa do lektury wywiadu z Iwo Vedralem, reżyserem WYSPY MARIVAUX, której premiera odbędzie się w piątek, 21 marca na Scenie Kameralnej w Sopocie. Wywiad przeprowadziła Martyna Wielewska z magazynu WYBRZEŻA.

Pierre de Marivaux jest raczej mało znany w Polsce.

Wyreżyserowany przez mnie SOLNESS (H. Ibsen, Teatr Wybrzeże, 2011) to też mniej znana sztuka. W pewnym sensie Marivaux to chwila oddechu po ciężkim spektaklu ŚMIERĆ KOMIWOJAZERA (A. Miller, Teatr Dramatyczny w Białymstoku, 2013). Myślałem o czymś, co byłoby eleganckie, zabawne, „zwiewne”. Potem okazało się, że Marivaux taki nie jest. To sztuka nieoczywista i otwarta na eksperymenty... Lubię intuicyjne działania, lubię poddawać się nastrojowi bezwolnych nieraz skojarzeń, nienarzucającego się poszukiwania kontekstów. Gdzieś w trakcie pracy pojawia się NIMFOMANKA czy ŻYCIE ADELI, w którym Adela czyta ŻYCIE MARIANNY Marivaux..., jest też MŁODA I PIĘKNA Ozona, MOŻLIWOŚĆ WYSPY Houellebecq’a. I pewne szczegóły zaczynają wybrzmiewać, składać się, migotać. Tworzy się mapa świata, w który wchodzimy z aktorami.

Jednak Marivaux wydaje się niemodny. Pierwszy tekst, WYSPA NIEWOLNIKÓW, to nieaktualny temat nierówności klasowej. Reszta utrzymana jest w dość sentymentalnym nastroju. O miłości mówi się wprost.

Niemodny? W TRIUMFIE MIŁOŚCI najciekawsze jest właśnie to, że tam raczej nie ma miłości. Bohaterka przebiera się za mężczyznę i wchodzi w przedziwne układy miłosne: jako chłopak z

chłopakiem, jako dziewczyna z chłopakiem, jako chłopak z dojrzałym mężczyzną, w końcu jako chłopak z dojrzałą kobietą... Czy jej celem jest osiągnięcie poczucia trwałej więzi miłosnej? Tu zaczyna się łamigłówka: czy Focion, „chłopako-dziewczyna”, to tylko zwykła gra przebieranek, zamiany ról, strojów? W TRIUMFIE mamy bohaterów, którzy z jakichś powodów są wycofani, nie chcą zaznać miłości lub próbują się z niej wyleczyć. I takich bohaterów, którymi kieruje kompulsywna próba zaspokojenia, choć w dość niekonwencjonalny sposób.

**WYSPA składa się z trzech tekstów: WYSPY NIEWOLNIKÓW, SPORU i TRIUMFU MIŁOŚCI?
Co jest zasadą łączącą te sztuki?**

Przestrzeń eksperymentu. Możliwość. Szansa, która staje się pułapką. Przeczytałem sporo jednoaktówek Marivaux i postanowiłem nie szukać jednego klucza czy jednej estetyki. Gatunkowo wszystkie te teksty można uznać za komedie, ale w każdym z nich z pewnością można dostrzec problem przemocy, manipulacji, perwersyjnego eksperymentu. Zawsze w centrum pojawia się człowiek poddany próbie. Taki rodzaj tryptyku, niejasno złożony i nieoczywisty, dotyczy problemów zarazem współczesnych, jak i uniwersalnych: ludzkich lęków, dewiacji, pragnień.

Może jednak Marivaux chciał opowiadać lekkie historie, z pewną dozą ironii, dystansu i pobłażliwości?

Pytanie o to, co autor chciał powiedzieć, jest dla mnie zawsze frapujące. Nigdy nie chcę dekonstruować dramatu czy autora. Moją intencją jest odzierać tekst z tradycyjnej „narośli”, przyzwyczajęń czytania, nieaktualnych pytań. Jedną ze sztuk, SPÓR, to historia czwórki dzieci zamkniętych przez Księcia na osiemnaście lat, odseparowanych od świata i ludzi, aby na koniec wypuścić ich i poddać próbie wierności. Okrutny eksperyment, co to za świat! Czy zewnętrzna elegancja, której sam chciałem dopatrzeć się u Marivaux, nie była tylko kamuflażem? Może ówczesne konwencje nie pozwalały autorowi nazwać pewnych rzeczy wprost?

Wywiad ukazał się w 14. numerze magazynu WYBRZEŻA.

Przed premierą WYSPY MARIVAUX - wywiad z Iwo Vedralem



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }